Księga Daniela

Rozdział 5

**1**. Balsazar król uczynił ucztę wielką na tysiąc książąt swoich, i przed onym tysiącem pił wino. **2**. A gdy pił wino Balsazar, rozkazał przynieść naczynie złote i srebrne, które był zabrał Nabuchodonozor, ojciec jego, z kościoła Jeruzalemskiego, aby pili z niego król i książęta jego, żony jego, i założnice jego. **3**. Tedy przyniesiono naczynia złote, które byli zabrali z kościoła domu Bożego, który był w Jeruzalemie, i pili z nich król i książęta jego, żony jego, i założnice jego; **4**. A pijąc wino chwalili bogi złote i srebrne, miedziane, żelazne, drewniane, i kamienne. **5**. Tejże godziny wyszły palce ręki człowieczej, które pisały przeciwko świecznikowi na ścianie pałacu królewskiego, a król widział część ręki, która pisała. **6**. Tedy się jasność królewska zmieniła, a myśli jego zatrwożyły nim, i zwiąski biódr jego rozwiązały się, a kolana jego jedno o drugie się tłukły. **7**. I zawołał król ze wszystkiej siły, aby przywiedziono praktykarzy, Chaldejczyków i wieszczków. A mówiąc król rzekł do mędrców Babilońskich: Ktokolwiek to pismo przeczyta, a wykład jego mnie oznajmi, obleczony będzie w szarłat, a łańcuch złoty dadzą na szyję jego, i trzecim w królestwie po mnie będzie. **8**. Tedy weszli wszyscy mędrcy królewscy; ale nie mogli ani pisma przeczytać, ani wykładu jego królowi oznajmić. **9**. Skąd król Balsazar był bardzo zatrwożony, a jasność jego zmieniła się na nim, i książęta jego potrwożyli się. **10**. Tedy królowa weszła do domu uczty dla tego, co się przydało królowi i książętom jego; a przemówiwszy królowa rzekła: Królu, żyj na wieki! Niech cię nie trwożą myśli twoje, a jasność twoja niech się nie mieni. **11**. Jest mąż w królestwie twojem, w którym jest duch bogów świętych, w którym się znalazło za dni ojca twego oświecenie, i rozum, i mądrość, jako mądrość bogów, którego król Nabuchodonozor, ojciec twój, przedniejszym między mędrcami, i praktykarzami Chaldejczykami, i wieszczkami, postanowił, ojciec twój mówię, o królu! **12**. Dlatego, iż duch obfity, i umiejętność, i zrozumienie, wykładanie snów, i objawienie zagadek, i rozwiązanie rzeczy trudnych znalazły się przy Danijelu, któremu król dał imię Baltazar, teraz tedy niech przyzowią Danijela, a oznajmić ten wykład. **13**. Tedy przywiedziony jest Danijel do króla; a król mówiąc rzekł Danijelowi: Tyżeś jest on Danijel, któryś jest z synów więźniów Judzkich, którego przywiódł król, ojciec mój, z ziemi Judzkiej? **14**. Słyszałem zaiste o tobie, iż duch bogów jest w tobie, a oświecenie i rozum i mądrość obfita znalazła się w tobie. **15**. A teraz przywiedziono przed mię mędrców i praktykarzy, aby mi to pismo przeczytali, i wykład jego oznajmili: wszakże nie mogli wykładu tej rzeczy oznajmić. **16**. A jam słyszał o tobie, że możesz to, co jest niepojętego, wykładać, a co jest trudnego, rozwiązywać; przetoż teraz, możeszli to pismo przeczytać a wykład jego mnie oznajmić, w szarłat obleczony będziesz, i łańcuch złoty na szyję twoję włożony będzie, a trzecim w królestwie po mnie będziesz. **17**. Tedy odpowiedział Danijel przed królem i rzekł: Upominki twoje niech tobie zostaną, a dary twoje daj innemu; wszakże pismo przeczytam królowi, i wykład mu oznajmię. **18**. Ty, królu! słuchaj. Bóg najwyższy królestwo i wielmożność i sławę, i zacność dał Nabuchodonozorowi, ojcu twemu; **19**. A dla wielmożności, którą mu był dał, wszyscy ludzie, narody i języki drżeli i bali się przed obliczem jego; bo kogo chciał, zabijał, a kogo chciał, żywił, a kogo chciał, wywyższał, a kogo chciał, poniżał. **20**. Ale gdy się wyniosło serce jego, a duch jego zmocnił się w pysze, złożony jest z stolicy królestwa swego, a sława odjęta była od niego; **21**. I był wyrzucony od synów ludzkich, a serce jego zwierzęcemu podobne było, i z dzikiemi osłami było mieszkanie jego; trawą się pasł jako wół, i rosą niebieską ciało jego skrapiane było, dokąd nie poznał, że Bóg najwyższy ma władzę nad królestwem ludzkiem, a tego, kogo chce, stanowi nad niem. **22**. Ty, też, Balsazarze, synu jego! nie upokorzyłeś serca swego, chociażeś to wszystko wiedział. **23**. Owszem, przeciwko Panu nieba podniosłeś się, i naczynie domu jego przyniesiono przed cię; a ty i książęta twoi, żony twoje, i założnice twoje, piliście wino z niego; nadto bogi srebrne i złote, miedziane, żelazne, drewniane, i kamienne, którzy nie widzą, ani słyszą, i nic nie wiedzą, chwaliłeś, a Boga, w którego ręku jest tchnienie twoje, i u którego są wszystkie drogi twoje, nie uczciłeś. **24**. Przetoż teraz od niego posłana jest ta część ręki, i pismo to wyrażone jest. **25**. A toć jest pismo, które wyrażone jest: Mene, Mene, Thekel, upharsin. **26**. A tenci jest wykład tych słów: Mene, zliczył Bóg królestwo twoje i do końca je przywiódł. **27**. Thekel, zważonyś na wadze, a znalezionyś lekki. **28**. Peres, rozdzielone jest królestwo twoje, a dane jest Medom i Persom. **29**. Tedy rozkazał Balsazar; i obleczono Danijela w szarłat, a łańcuch złoty włożono na szyję jego, i obwołano o nim, że ma być trzecim panem w królestwie. **30**. Tejże nocy zabity jest Balsazar, król Chaldejski. **31**. A Daryjusz, Medczyk, ujął królestwo, mając lat około sześćdziesiąt i dwa.

Biblia gdańska – przekład Pisma Świętego na język polski z roku 1632 dokonany wspólnie przez braci czeskich i kalwinistów. Jedno z najpopularniejszych polskich tłumaczeń protestanckich.